

Sygn. akt VIII Pz 15/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jolanta Łanowy

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016r. w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko R. L.

o ustalenie stosunku pracy, wynagrodzenie i wydanie świadectwa pracy

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienia Sądu Rejonowego w T.

z dnia 21 stycznia 2016r. **sygn. akt** IV P 436/14

postanawia:

oddalić zażalenie

(-)SSO Jolanta Łanowy

UZASADNIENIE

Pozwany R. L. wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego w T. z dnia 26 października 2015r. sygn. IV P 436/14.

Wezwany do usunięcia braków apelacji tj. uiszczenia opłaty od apelacji w wysokości 30 zł powód wniósł o zwolnienie go z kosztów sądowych w tym zakresie, wskazując na pogorszenie sytuacji majątkowej w ciągu ostatnich miesięcy.

W załączonym oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powód wykazał, że gospodarstwo domowe prowadzi samotnie, zamieszkuje w nieruchomości należącej do jego syna, żadnego majątku nie posiada i utrzymuje się z pomocy rodziny w wysokości 500 zł miesięcznie. Miesięczne koszty jakie ponosi pozwany to 1.161,01 zł z tytułu spłaty rat leasingowych za samochód.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2016r. Sąd Rejonowy w T. oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie z opłaty apelacji.

W treści uzasadnienia Sąd Rejonowy powołując się na postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984r., II CZ 104/84 LEX 8623 oraz z dnia 24 lipca 1980r., I Cz 99/80, LEX 8257 – wskazał, że instytucja zwolnienia z kosztów sądowych jest formą pomocy udzielanej przez Skarb Państwa osobom najbiedniejszym, aby w ten sposób pomóc im w sądowym dochodzeniu roszczeń. W związku z tym powinno mieć ono miejsce tylko w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Ubiegający się o taką pomoc winien, więc w każdym wypadku poczynić

oszczędności we własnych wydatkach, do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny, a dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające – może zwrócić się o pomoc państwa. Jednocześnie dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi dla utrzymania.

W ocenie Sądu Rejonowego wydatki związane z pokryciem kosztów procesu muszą być traktowane, co najmniej równorzędnie, a nawet priorytetowo w stosunku do innych wydatków. Niedopuszczalne jest uznanie, że ponosi je tylko ten, kto posiada nadwyżki ze swoich zarobków czy oszczędności. Co więcej, strona postępowania sądowego powinna liczyć się z koniecznością ponoszenia związanych z tym postępowaniem kosztów i zawczasu zabezpieczyć stosowne środki na ten cel.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany przez lata prowadził działalność gospodarczą, zatrudniał pracowników, w tym m.in. powódkę płacąc jej 4250 zł brutto miesięcznie. Skoro stać go było na płacenie takiej kwoty pracownikowi, to należy domniemać, że miał on możliwość poczynić stosowne oszczędności, nakazujące zaliczyć go do kręgu osób dobrze sytuowanych. Jeśli jednak, postępując niefrasobliwie, nie dopuszczając ewentualności przegrania procesu w pierwszej instancji i konieczności odwołania się oraz poniesienia związanych z tym kosztów, powód oszczędności nie poczynił i nie zabezpieczył środków na pokrycie kosztów sądowych, to takie działanie nie może korzystać z ochrony i nie uzasadnia zwolnienia od kosztów sądowych, albowiem zwolnienie takie oznaczałoby obciążenie podatników kosztami dotychczasowego standardu życia pozwanego. W ocenie Sądu Rejonowego oświadczenie majątkowe pozwanego jest niewiarygodne. Pozwany nie jest schorowany, ani w podeszłym wieku, który utrudniałby mu podjęcie normalnego zatrudnienia. Samo zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej nie stanowi okoliczności uzasadniającej zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych. Nadto pozwanego reprezentuje profesjonalny pełnomocnik z wyboru, co oznacza, że stać go na to, by uiścić skromną, podstawową opłatę od apelacji w wysokości zaledwie 30 zł.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 21 stycznia 2016r. powód zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c., nadto błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż przez lata płacił powódce 4250 zł, podczas gdy zatrudniał ją zaledwie 2 miesiące. Nadto wskazał na naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędy logiczne i nieprawidłowe domniemania, że skoro ubezpieczonego stać na opłacenie profesjonalnego pełnomocnika, to stać go na uiszczenie opłaty od apelacji. Pozwany podniósł, iż nie prowadzi działalności gospodarczej od 2014r. a swoje przedsiębiorstwo wniósł aportem do spółki z o.o.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Po myśli art. 102 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. tj. z 2014r., poz. 1025 ze zm.) zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złożyła oświadczenie, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Zgodnie z ust 2 tego przepisu, do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powinno być dołączone oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie od kosztów. Oświadczenie sporządza się według ustalonego wzoru.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż ocena czy wykazany w treści, złożonego oświadczenia majątkowego stan majątkowy wnioskodawcy uzasadnia zwolnienie go od kosztów sądowych należy do Sądu.

Sąd II instancji w całości podziela ocenę Sądu Rejonowego, iż powód jest w stanie ponieść opłatę od apelacji w wysokości 30 zł bez uszczerbku utrzymania koniecznego.

Należy podzielić ocenę, że instytucja zwolnienia od kosztów zwana „prawem ubogich”, stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów. Cytowany przepis ma na względzie sytuację, w której z przyczyn od strony niezależnych, nie jest ona w stanie ponieść kosztów sądowych.

Zasadą jest bowiem uiszczanie kosztów sądowych związanych z toczącym się sporem. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych, a zwolnienie od ponoszenia tego rodzaju danin powoduje uszczuplenie środków Budżetu Państwa. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2010r., sygn. akt II PZ 34/09, LEX nr 603836). Natomiast ustanowiony przez ustawodawcę wymóg uiszczenia opłat i wydatków nie jest ograniczeniem prawa do sądu.

Sąd Okręgowy podziela ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, iż zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych może mieć miejsce wyjątkowo, gdy uzasadnia to niekorzystna sytuacja materialna strony, która pomimo wszelkich starań, maksymalnej zaradności i zapobiegliwości, nie jest w stanie w krótkim czasie zaoszczędzić stosownej kwoty. „Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych stanowi w istocie pomoc państwa dla osób, które z uwagi na ich trudną sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach. Do granic zabezpieczenia koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dla wydatków związanych z prowadzeniem procesu strona powinna znaleźć pokrycie w swych dochodach przez odpowiednie ograniczenie innych wydatków nie będących niezbędnymi do utrzymania” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010r., II PZ 2/10, LEX nr 585787). „Dopiero gdy poczynione w ten sposób oszczędności okażą się niewystarczające, może zwrócić się o pomoc do państwa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1984r. II CZ 104/84, LEX nr 8623).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w całości podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji.

Z oświadczenia majątkowego pozwanego wynika, że nie posiada żadnego majątku i utrzymuje się dzięki pomocy rodziny. Słusznie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że pozwany do niedawna prowadził działalność gospodarczą w postaci firmy budowlanej. Pozwany zatrudniał pracowników i stać go było na zatrudnienie powódki za wynagrodzeniem 4250 zł miesięcznie. Bez znaczenia jest przy tym, że powódka była zatrudniona na okres próbny i pracowała krótko. Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że Sąd I instancji nigdzie nie wskazywał, że pozwany zatrudniał powódkę przez wiele lat a jedynie, że przez lata prowadził działalność gospodarczą zatrudniając pracowników, w tym powódkę. Pozwany podnosi, iż od 2014r. nie prowadzi już działalności gospodarczej, Sąd wskazuje jednak że proces niniejszy rozpoczął się przed likwidacją działalności a pozwany winien liczyć się z jego ewentualnymi kosztami. Tymczasem pozwany nie wykazał zaradności i zapobiegliwości, by zapewnić sobie środki na ten cel. Jak wynika z jego oświadczenia majątkowego, nie posiada żadnego majątku. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I instancji, że niefrasobliwe działanie powoda nie może korzystać z ochrony prawnej.

Sąd orzekający podziela również wątpliwości Sądu I instancji co do wiarygodności złożonego oświadczenia majątkowego. Pozwany jest osobą stosunkowo młodą, posiadającą doświadczenie w prowadzeniu firmy budowlanej, dlatego też nie powinien mieć trudności ze znalezieniem pracy i pozyskaniem środków na utrzymanie własne, czy też uiszczenie opłaty od apelacji w wysokości 30 zł. W zażaleniu pozwany wskazuje na zakończenie działalności gospodarczej i brak środków, nie wykazuje jednak że np. jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy, ani że jako osoba uboga korzysta z zasiłków. Sąd zwraca nadto uwagę, że w treści zażalenia powód wskazał, że wniósł swoje przedsiębiorstwo aportem do spółki z o.o., nie wykazał przy tym że posiada udziały w spółce ani kwot z ewentualnej ich sprzedaży. Natomiast ewentualne wydanie środków uzyskanych ze sprzedaży firmy, również wskazuje na niefrasobliwe postępowanie pozwanego, tym bardziej że wykazuje on, iż posiada zadłużenie z tytułu leasingu samochodu.

Mając powyższe względy na uwadze, należało uznać ze zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

W konsekwencji Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. w zawiązku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(-)SSO Jolanta Łanowy